

Połaniec, dnia 13.05.2012 r.

**Projekt protokołu Nr XXVI/12
z sesji Rady Miejskiej w Połańcu w dniu 13 maja 2012 roku.**

(Obrady były nagrywane na taśmy magnetofonowe)

Sesja uroczysta odbyła się w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu.

Zaplanowany porządek obrad:

- 1. Otwarcie sesji.*
- 2. Okolicznościowe przemówienie Przewodniczącego Rady Miejskiej.*
- 3. Okolicznościowe przemówienie Burmistrza Miasta i Gminy.*
- 4. Wystąpienia zaproszonych Gości.*
- 5. Zakończenie sesji.*

Pan Stanisław Lolo – przewodniczący Rady Miejskiej otworzył uroczystą sesję Rady Miejskiej w Połańcu z okazji 218. rocznicy Uniwersału Połanieckiego połączonej z Dniami Połańca. Następnie poprosił wszystkich zgromadzonych gości o powstanie w celu uhonorowania wprowadzenia przez poczty sztandarowe: Sztandar Zarządu Miejsko – Gminnego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej Rzeczypospolitej Polskiej, Sztandar Ochotniczej Straży Pożarnej w Połańcu, Sztandar Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Polskich, Sztandar Publicznej Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Połańcu, Sztandar Publicznego Gimnazjum im Kr. Jadwigi w Połańcu, Sztandar Zespołu Szkół im Oddziału Partyzanckiego AK „Jędrusie” w Połańcu.

Następnie odsłuchano hymn państwowy.

Pan Przewodniczący Rady Miejskiej w imieniu Rady Miejskiej oraz p. Jacka Tarnowskiego – burmistrza Miasta i Gminy serdecznie powitał wszystkich przybyłych na uroczystą sesję, a także:

- Posła do Parlamentu Europejskiego – p. Czesława Siekierskiego,
- Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – p. Mieczysława Gila,
- Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – p. Krzysztofa Lipca,
- Członka Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – p. Kazimierza Kotowskiego,
- byłego Posła, prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Kielcach – p. Andrzeja Pałysa,
- prezesa Wojewódzkiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Kielcach – p. Wacława Mozera,

- Starostę Powiatu Staszowskiego – p. Andrzeja Kruzla,
- Wicestarostę Powiatu Staszowskiego – p. Michała Skotnickiego,
- radnych Rady Powiatu Staszowskiego:
 - p. Jacka Nowaka,
 - p. Andrzeja Gada,
 - p. Grzegorza Strzałę,
- Wójta Gminy Oleśnica – p. Leszka Judę,
- Przewodniczącego Rady Gminy Borowa – p. Mieczysława Wiącka,
- Wójta Gminy Borowa – p. Władysława Błażejewskiego,
- Honorowych Obywateli Miasta i Gminy Połaniec:
 - p. Zdzisława Owczarka,
 - p. Janusza Gila,
- delegacje z zaprzyjaźnionych Miast Partnerskich z Francji, z Étoile – sur – Rhône:
 - p. Philippe Fort z małżonką Mirelle Fort oraz p. Laurence Agogue,
- delegacje z zaprzyjaźnionych Miast Partnerskich ze Słowacji, ze Starej Ľubovni:
 - p. Michal Biganič z małżonką Moniką Biganič oraz Dyrektorem Urzędu Stara Ľubovňa p. Antonem Karniš z małżonką Kornelią Karniš,
- przedstawiciele duchowieństwa – ks. Witolda Dobrzańskiego,
- prezesów, dyrektorów i kierowników zakładów pracy i instytucji z terenu Miasta i Gminy Połaniec oraz Powiatu Staszowskiego, na czele z:
 - p. Alfredą Świtek – dyrektorem finansowym GDF SUEZ
 - p. Mieczysława Kobylarza – dyrektorem GDF SUEZ
- prezesów, dyrektorów i kierowników zakładów pracy i instytucji z innych gmin Powiatu Staszowskiego,
- dyrektorów placówek oświatowych i pracowników oświaty,
- przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego,
- przedstawiciele policji:
 - p. Mariusza Przyborowskiego – Zastępcę Komendanta Komendy Powiatowej w Staszowie,
 - p. Wiesława Szymańskiego – Komendanta Komisariatu Policji w Staszowie,
- Komendanta Państwowej Straży Pożarnej – p. Grzegorza Ciepiałę,
- przedstawiciela Nadleśnictwa Staszów: p. Tadeusza Stępnia – Zastępcę Nadleśniczego,
- straże OSP na czele z p. Mieczysławem Ścisłowskim – Komendantem Miejsko – Gminnego OSP,
- przedstawiciele ludzi sportu: Działaczy LZS na czele z p. Januszem Marczewskim, działaczy, sekcje sportowe, trenerów,
- przedstawiciele Towarzystwa Kościuszkowskiego,
- przedstawiciele Kombatantów Walk o Wolność Naszej Ojczyzny,
- byłych żołnierzy Oddziału Partyzanckiego AK „Jędrusie”, kap. Lek. Józefa Korczaka,
- pracowników i kierowników referatu Urzędu Miasta i Gminy,
- sołtysów i przewodniczących osiedli,
- samorządy uczniowski i młodzież ze szkół z terenu Miasta i Gminy Połaniec,
- mieszkańców Miasta i Gminy Połaniec,
- przedstawiciele mediów,

- poczty sztandarowe.

Pan Przewodniczący powitał również współgospodarzy uroczystości: radnych Rady Miejskiej w Połańcu oraz p. Jacka Tarnowskiego – burmistrza Miasta i Gminy Połaniec.

Ad. 2

Zgodnie z zaplanowanym porządkiem obrad p. Przewodniczący Rady Miejskiej – Stanisław Lolo wygłosił okolicznościowe przemówienie, cyt.:

„Szanowni Państwo,

Połaniec to jedno z najstarszych miast Małopolski. Jego początki sięgają państwa Wiślan. Akt lokacji nadał miastu książę Bolesław Wstydlivy w 1264 roku. Niegdyś Połaniec był ośrodkiem administracji kościelnej i siedziba kasztelanów (do tej funkcji nominowany był między innymi sam Jan Kochanowski – czołowy polski poeta okresu renesansu). Jako królewskie miasto - Połaniec cieszył się licznymi przywilejami, co podkreślało jego prestiż. Korzystne położenie - blisko rzeki Wisły, wpływało na ożywienie gospodarcze miasta, które przodowało w handlu płodami rolnymi i leśnymi w okolicach. Najazdy obcych wojsk (nie zapominajmy, że wiek XVII był wiekiem wojen), wynikające z przyczyn politycznych, a także pożary, grabieże, epidemie, powodzie, powodowały, że pozycja miasta słabła. Nadeszło osiemnaste stulecie – czas konfederacji, rozbiorów, czas rządów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Na polskiej scenie politycznej pojawił się Tadeusz Kościuszko, wielki patriota, bojownik o wolność Polski, stanów Zjednoczonych, Naczelnik powstania z 1794 roku. Dziś jego postać, osiągnięcia, dokonania, zna cały świat od Mereczowszczyzny poprzez Europę, Amerykę aż do Australii. To właśnie tu, w Połańcu 7 maja 1794 roku Kościuszko ogłosił słynny uniwersał – akt prawny gwarantujący wolność osobistą chłopów, obniżenie pańszczyzny. Uniwersał Połaniecki zabezpieczył interesy właścicieli ziemskich poprzez nakazanie wolnym chłopom regulacji wszystkich długów. Miał olbrzymie znaczenie polityczne. Wydając go, Kościuszko uwzględniał sytuację gospodarczą, społeczną i polityczną, w jakiej znalazła się Rzeczpospolita. Nie mógł zrażać szlachty, bo przecież to właśnie od niej zależała pomoc materialna i zbrojna. Uniwersał wprowadzał w życie reformy stosunków rolnych. Podkreślał też rolę duchowieństwa, które poprzez swoją działalność religijną wzbudzało poczucie patriotyzmu i miłości do Ojczyzny w sercach narodu polskiego.

W 1795 roku miał miejsce III rozbiór Polski. Resztki nadziei Polaków na odzyskanie wolności rozplynęły się jak we mgle. Państwo Polskie zniknęło z mapy Europy na 123 lata, a nasz Połaniec znalazł się w tak zwanej Nowej Galicji Zachodniej. Rząd austriacki w 1805 roku wprowadził wiele zarządzeń ograniczających samorządy miejskie w Galicji. Od tej chwili władze miejskie pochodziły nominacji rządowych, a nie jak uprzednio z wyboru. Konsekwencją zastój ekonomiczny agraryzacji miasta była utrata praw miejskich. Połaniec podzielił los najstarszych

ośrodków Małopolski. Z dniem 1 czerwca 1896 roku Połaniec stał się osadą rolniczą, należącego do Sadu Gminnego Okręgu IV w Staszowie licząc 7425 mórg, z czego 3202 należało do dworów. W 1902 roku źródła historyczne piszą o Połańcu, iż jest „osadą nad rzeką Czarną w guberni radomskiej, powiecie sandomierskim, 64 wiorsty do najbliższej stacji kolejowej”. Przyszedł rok 1914. Marzenia Polaków o odzyskaniu niepodległości odżyły na nowo i ze zdwojoną siłą. W czerwcu 1914 roku zginął w zamachu arcyksiążę Franciszek Ferdynand – austriacki następca tronu. Wybuchła I wojna światowa, a zaborcy Rzeczypospolitej (już nie sojusznicy) stanęli po przeciwnych stronach barykady. W Galicji powstały legiony z komendantem Józefem Piłsudskim na czele. Połańczanie ofiarnie stanęli do walki, a jeden z nich – Bolesław Kubik zginął w szarży legionistów 13 czerwca 1915 roku w bitwie pod Rokitą. W 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Otworzył się nowy rozdział w historii świata, naszego kraju i naszego miasta, któremu przyszło żyć, działać, pracować w nowych powojennych, jakże trudnych realiach.

Jednakże czujność sąsiadów już wkrótce dała znać o sobie, czego dowodem była wojna polsko – bolszewicka z 1920 roku, a po niej II wojna światowa. Dla odrodzonego państwa polskiego to prawdziwy cios, niewyobrażalny w skutkach. Nasze miasto Połaniec stanęło na wysokości zadania. Oddziały Partyzanckie AK „Jędrusie” i Batalionach Chłopskie walczyły za kraj. Nauczyciele wykładają na tajnych kompletach narażając własne życie, swoich wychowanków i ich rodziców. A wszystko to w trosce o przyszłość państwa polskiego, bo czym byłoby bez ludzi wykształconych?

Dziś spacerując ulicami miasta, podążając alejkami cmentarzy, widzimy nazwiska żołnierzy, nauczycieli, księży i innych, którzy swoją działalnością, zaangażowaniem w słuszną sprawę, niejednokrotnie oddając własne życie – sprawili, że dziś możemy żyć w wolnym kraju i w naszym pięknym mieście. Listę honorowych obywateli Połańca otwiera sam marszałek Józef Piłsudski. Fakt ten mówi sam o sobie. Na koniec zacytuję słowa wiersza jednej z rodowitych połańczanek: „Cóż wart jest człowiek nie świadom swej przeszłości? Dusza, serce puste, jak ryba bez ości”.

Dziękuję Państwu”.

Ad. 3

Z kolei p. Jacek Tarnowski – burmistrz Miasta i Gminy Połaniec zwracając się do parlamentarzystów, pana Marszałka, Starostów Powiatu Staszowskiego, wójtów, burmistrzów, prezesów, dyrektorów, harcerzy, pocztów sztandarowych, dyrektorów i pracowników jednostek podległych Gminie, mieszkańców Połańca, przybyłych gości powiedział, cyt.:

„W bieżącym roku mija 218. rocznica ważnego regionalnego wydarzenia wydania przez Tadeusza Kościuszkę, tak zwanego popularnie Uniwersału Połanieckiego. Mimo upływu lat dla nas mieszkańców Połańca to ważna data. Dokument ten, bowiem przyznawał chłopom wolność osobistą, obniżał wymiar ich przymusowej pracy na polu pana, stanowi o możliwości dochodzenia swoich praw w sądzie. To drugi po Konstytucji 3 Maja najważniejszy akt prawny Rzeczypospolitej. Uniwersał Połaniecki spotkał się z uznaniem postępowych warstw ludności i wyzwolił

entuzjazm włościan do walki. Był zwiastunem naprawy państwa Rzeczypospolitej. Uniwersał Połaniecki był pierwszym aktem, który w znaczącym stopniu miał polepszyć sytuację chłopów zarazem pierwszym, który tak znacząco ograniczał uprawnienia szlachty w stosunku do nich. Miał szansę stać się kamieniem węgielnym pod budowę nowego, postępowego społeczeństwa. Choć powstanie kościuszkowskie z czasem przegrało z przemożną siłą rosyjską i pruską a Naczelnik dostał się do niewoli, to jednak dzięki niemu Polacy uwierzyli, że są w stanie się bić o swój kraj. Ta wiara prosiła państwo trwa do dziś. Wspominamy dziś z wdzięcznością osiągnięcia tamtych lat, nawiązujemy do dokonań i zamierzeń Uniwersału Połanieckiego, pragniemy zachować wierność otrzymanemu dziedzictwu, chcemy w nieustającym dialogu pokoleń odwołać się do najlepszych tradycji i najcenniejszych wartości. W chwalebnej historii wodza z pod Racławic doszukujemy się chwalebnych przykładów męstwa, odpowiedzialności, bezinteresownej służby ojczyźnie. W działalności Tadeusza Kościuszki odnaleźć można echa wielkich idei głoszących hasła wodności, równości i braterstwa pomiędzy wszystkimi ludźmi. Kontynuacją jego czynów były powstania listopadowe, styczniowe, bitwa z 1920 roku znana jak Cud nad Wisłą, i również walki naszych rodaków w czasie II wojny światowej. To dla nas chluba, że naszemu miastu patronuje ten wielki Polak – Tadeusz Kościuszko. W Polsce nazywano go Naczelnikiem Narodu, w Ameryce – Męczennikiem Wolności. Pozostawił po sobie wielką koncepcję polityczną – walkę o wolność toczoną siłami całego narodu.

Drodzy Państwo, mamy miesiąc maj chyba nikogo nie trzeba przekonywać, że jest to miesiąc szczególny dla każdego z nas. Z jednej strony czas świąt narodowych, takich jak: rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja czy ustanowiony niedawno Dzień Flagi Rzeczypospolitej, z drugiej czas ważnych dla nas wydarzeń, jak również czas gorącej modlitwy do Maryi Królowej Polskiej i pogłębiania własnej formacji religijnej.

W maju mamy okazję zmanifestować swój patriotyzm i swoją wiarę – wiara i patriotyzm to bardzo wiele. Dzisiaj bycie patriota nie jest sprawą prostą, osoba owiana mianem patrioty powinna dać świadectwo temu, że ojczyzna jest dla niego najważniejsza, powinien dbać o jej rozwój, kulturę, gospodarkę, a przede wszystkim pielęgnować jej wspaniałe tradycje.

Jak powiedział Marszałek Józef Piłsudski „Naród, który traci pamięć przestaje być Narodem” – słowa te przypominają nam o tym, jak ważna dla świadomości narodowej a tym samym lokalnej jest pamięć, bez której każdy może utracić co dla niego najważniejsze – swojego ducha.

Powinniśmy, więc kultywować tę pamięć i nie zapominać o tym, co wydarzyło się 7 maja 1794 roku.

Szanowni Państwo, drodzy goście, drodzy mieszkańcy. Dzisiejszy dzień jest również okazją do wołania o pamięć. Dla wielu ludzi z tej ziemi, naszej małej ojczyzny, ludzi, którzy własną pracą, postawą i oddanym sercem zmieniali jej oblicze. Wielu z nich odeszło i nie ma wśród nas, ale to, co pozostawili po sobie sprawia, że są z nami. Myślmy i pamiętamy o nich. Wierzę, że to oddane serce nie pozwoli nam o nich zapomnieć.

Dziękuję bardzo”.

Ad. 4

Spośród zaproszonych gości głos zabrali:

Pan Michal Biganič – Burmistrz Starej Lubovni powitał p. burmistrza, p. radnych Rady Miejskiej, mieszkańców oraz wszystkich gości. Pan Michal Biganič powiedział, iż oprócz Połanica zaprzyjaźnionym miastem jest również Nowy Sącz, i przybliżył historię Starej Lubovni zaznaczając, iż w zamku w mieście Stara Lubovnia mają jedyną replikę polskich królów. Pan Burmistrz wyraził zadowolenie, że Połaniec jest zaprzyjaźnionym miastem i z całego serca życzy wszystkim mieszkańcom, aby miasto rozwijało się na rzecz wszystkich ludzi. Jako symbol przyjaźni wręczył p. Burmistrzowi Jackowi Tarnowskiemu drobny prezent jako symbol naszej wspólnej historii, jako symbol dobrych stosunków. Na koniec życzył wszystkim mieszkańcom Połanica ze strony p. radnych Rady Miejskiej i p. Burmistrza dużo mądrych decyzji na korzyść wszystkich mieszkańców Połanica.

kpt. lek. p. Józef Korczak – sekretarz Zarządu Stowarzyszenia Kombatantów „Jędrusie”, Żołnierzy Armii Krajowej, ich Rodzin i Sympatyków powiedział, cyt.:

„Zgodnie z naszą tradycją narodową czcimy dzisiaj kolejną rocznicę Konstytucji 3 Maja 1791 roku – jedną z najradośniejszych świąt narodowych.

Znajomość i wzbogacanie wiedzy o wydarzeniach tamtego czasu i odnajdywanie podobieństwa - nawet z przed wieków wpływa także na lepsze rozumienie zdarzeń, nie tylko ubiegłych, nawet odległych, ale i współczesnych. Dla obserwatorów dzisiejszych wydarzeń, niezaangażowanych emocjonalnie, mogą to być przeżycia bardzo ciekawe, i takimi niewątpliwie są. Ale dla nas – Polaków odnajdujących podobieństwa do tego, co już było, a co zakończyło się tak tragicznie rozbiorem Polski te wspomnienia są bardzo przykre i pragniemy, aby się nie powtarzały. Będę czynił na bieżąco odpowiedni uwagi lub porównania podobnych, bieżących i minionych zdarzeń, kosztem nie przypominania faktów historycznych powszechnie znanych.

Obecny stan państwowości Polski i postępująca anarchia, zbyt łatwo przypomina okres przed rozbiorem, kiedy to zaborcy, już początkowo skrycie i podstępnie, aż wreszcie jawnie dokonali zaborów naszych ziem nawet zadając ratyfikacji tego faktu przez polski sejm. Jako powód podali cynicznie i szyderczą „rozkład państwa Polskiego i anarchia”, przypisując nam winę – w części słuszną, zapominając o swoich działaniach. Nasuwa się pytanie, czy zachowania niektórych ugrupowań politycznych, czy działaczy indywidualnych, nie mają takiego samego celu?

Po śmierci Sasa Augusta III ówczesne „bezkrólewie” i chaos ogólny bardzo się nasiliły, a spory o tron i o władzę pomiędzy dworami królewskimi i rodzinami magnackimi (Potoccy, Czartoryscy, Radziwiłłowie i inni) także się zaostrzyły

ujawniając różnicę, gdyż Czartoryscy i ich zwolennicy – zwani Familią, mieli na celu dobro Ojczyzny i dobro społeczne, a np. niektórzy magnaci z rodziny Radziwiłłów mieli na celu dobro własne lub rodowe. Patrioci, dążyli do reform i naprawy Rzeczypospolitej i wydobycia jej z pogrążającego się upadku, gdy inni, tylko tak mówili, mając inne często ukryte i zlecone zadania przez naszych wrogów. Wszystkim tym dążeniom naprawy Ojczyzny, równocześnie jawnie lub skrycie towarzyszyły przeciwdziałania: Rosji, Prus i Austrii.

06. IX. 1764 r. na króla Polski – po okresie bezkrólewia, w obecności bliskiej 700 000. garnizonu wojsk rosyjskich został wybrany Stanisław August Poniatowski – wg oceny historyków „faworyt i kochanek carycy”, do końca życia zupełnie jej uległy w sprawach politycznych.

Nowy król – syn Stanisława Potockiego i Konstancji z d. Czartoryskiej został wyjątkowo starannie wykształcony i wychowany, będąc też wielkim miłośnikiem i mecenasem sztuki i nauki. Posiadał też „ponadprzeciętną inteligencję wg ocen znawców”. Nauce i sztuce oddał nieocenione zasługi. Naród Polski z jego wyborem łączył duże nadzieje, nie znając jednak pełni cech jego charakteru, które zaciążyły na losach Polski. Jego działalność polityczna okazała się kontrowersyjna, ale tego wątku w tym wystąpieniu nie poruszam dalej, co uczyniłem już w jednym z poprzednich wystąpień.

Patrioci przystąpili do reform i naprawy państwa. Zawsze jednak napotykały na przeszkody, często niewytłumaczalne, jeśli chodzi o motyw, a także nieznanne mechanizmy lub źródła takich działań. Oceniając jak wielką szkodę działalności parlamentarnej czynił przywilej – liberum veto – którym można było zerwać każdy sejm, jeśli zmierza ku naprawie Rzeczypospolitej, a nie służył Rosji, próbowano najpierw go anulować, lub chociaż ograniczyć lecz bezskutecznie. W skutek czujności Katarzyny II poprzez swoich agentów i opłacanych za głosy doraźnie lub stale wybranych posłów. Udało się jednak odrzucić – popieraną przez Rosję, projekt udzielenia dysydemtom (dysunitom i protestantom) licznych przywilejów. Dysydenci ci po porażce, za namową i z poparciem ambasadora Rosji Riepina zawiązali konfederację i poprosili Katarzynę II „o pomoc w tej sprawie” caryca natychmiast udzieliła pomocy w liczbie 40 000 – lecz nie dukatów, ale żołnierzy rosyjskich wysłanych do Polski z interwencją. Ostatecznie po dalszych intrygach już następny sejm udzielił dysydemtom żądanych przywilejów a wobec oporności obrad w pierwszych dniach sejmku, na polecenie ww. ambasadora Rosji dokonano aresztowania czterech senatorów, wysyłając ich w głąb Rosji do Kaługi, na pięcioletnie rozmyślanie. Dalsze obrady potoczyły się już gładko. Sejm przyjął wiele uchwał, w tym tzw. Prawa Kardynalne, które nie mogły być zmienione, a wśród nich przywilej tak dla Polski szkodliwy – liberum veto i prawo do „wypowiedzenia posłuszeństwa królowi”. Te uchwały służyły interesom Rosji, a Polskę pogłębiały w nieładzie i poddaństwie.

29 II 1768 roku w Barze na Podolu – w dobrach Potockich, zawiązała się konfederacja zwana Barską w obronie wolności i religii. Na Ukrainie wybuchło także powstanie tzw. koliszczyzna przeciwko Polakom i Żydom. W bestialski sposób wymordowano ok. 20 000 osób a ogółem ilość ofiar śmiertelnych ocenia się na około 200 000. To powstanie ukraińskie stłumiły wspólnie wojska rosyjskie i polskie.

Walki konfederatów barskich trwały z różnym nasileniem i w różnych miejscach do kapitulacji ostatniej obrony na Jasnej Górze przez Kazimierza Pułaskiego – twórcę Konfederacji, w sierpniu 1772 roku. Około 6 000 konfederatów zesłano na Sybir a ci, których nie zdążyli aresztować wyemigrowało na zachód. Warto uzupełnić informację, aby lepiej ocenić ówczesny stan, że armia Polska liczyła zaledwie około 10 000 żołnierzy. 5 VIII 1772 roku w Petersburgu podpisane zostały trzy traktaty rozbiorowe: z Rosją, Prusami i Austrią.

Marszałkiem pierwszego już następnego Sejmu został Adam Poniński, niebędący nawet wybranym posłem, określany przez historyków jasno jako „płatny szpieg Rosji” z płatnością za usługi miesięczne dukatami w ilości 3 000 i godnością podskarbiego. Przekupiony i zastraszony dokonany aresztowaniami sejm zatwierdził rozbiór Polski przy proteście jedynie posłów: Samuela Korsaka i Tadeusza Rejtana, znanego powszechnie z gestu protestu i rozpaczony utrwalonym na obrazie.

Europa zbiła ten fakt milczeniem. I jeszcze na tym trwającym sejmie podjęto jednak próbę reform, a najważniejszym aktem ustawodawczym tego okresu było powołanie Komisji Edukacji Narodowej w 1773 roku, uznaje za pierwsze ministerstwo oświaty w Europie. Luminarzami nauki tego okresu byli tacy patrioci jak: Andrzej Zamojski, Jacek Małachowski, Adam Kazimierz Czartoryski, Hugon Kołłątaj, brat króla biskup i prymas Polski – Michał Jerzy Poniatowski, a także sam król Rzeczypospolitej, stanowili centrum intelektualne i reformatorskie tego Sejmu. W centrum reform znalazła się oświata i nauka, ale także inne jak sprawy finansowe, wojskowe czy socjalne i społeczne.

Od 1788 roku do 29 maja 1792 roku obradował Sejm Czteroletni zwany także Wielkim uchwalając 3 maja 1791 roku Konstytucję jako najważniejszy akt ustawodawczy tego okresu, nie tylko w Polsce. Konstytucja ta była, bowiem drugą - uchwaloną w świecie po amerykańskiej a przed francuską. Natychmiast, przeciwko tej Konstytucji zawiązała się konfederacja w Petersburgu, którą ogłoszono później na Podolu w Targowicy – która przyjęła nazwę skrótową – Targowica. Przywódcami Targowicy byli: Szczęsny Potocki, Ksawery Branicki i Seweryn Rzywuski. Aby upozorować legalność działania targowiczanie poprosili Carycę o pomoc militarną. Po wkroczeniu wojsk rosyjskich do polski rozpoczęła się wojna polsko – rosyjska. Przeciwko 100 000. dobrze wyszkolonej, uzbrojonej i zahartowanej w bojach z Turcją armii, Polska mogła wystawić około 55 000 żołnierzy, z tego do walki przeznaczając około 40 000 gorzej wyszkolonych, gorzej uzbrojonych i bez frontowego hartu. Po zaledwie pierwszych znaczących sukcesach polskiej armii (Zieleńce) „jak grom jasnego nieba” pojawiła się informacja, że król Polski Stanisław August Poniatowski i liczni inni twórcy Konstytucji 3 Maja przystąpili do – Targowicy. Ten fakt był szokiem dla całej Polski. Ale jak już wspominałem temu faktowi poświęciłem znaczną część miejsca w poprzednich wystąpieniach obecnie nie rozwijam tego wątku, aby przystąpić już do głównego tematu, który mam zamiar dalej rozwinąć.

Powracam, więc od Komisji Edukacji Narodowej, która z takim entuzjazmem i zapałem przystąpiła do reformy nie tylko do oświaty, ale także do szeregu innych tematów.

Obecnie, powtarzam obecnie niektóre władze oświatowe każdego szczebla czynią wszystko, co zmierza do obniżenia poziomu wiedzy i nauczania zwłaszcza języka polskiego i literatury polskiej, a szczególnie historii Polski. Służyć ma temu

także stopniowa redukcja szkół lub komasowanie klas, pomijając taką zasadność z powodu malejącej ilości uczniów, ale co gorsze także z niewytłumaczalnych powodów dotychczasowe zagęszczenie uczniów w klasach i trudności dojazdowe do szkół mogą się znacznie pogorszyć. Wśród nauczycieli istnieje niepokój o losy dalsze szkolnictwa, podobnie wśród rodziców o narastające znów trudności edukacyjne i inne. W okresie PRL - u Gomułka wznosił hasło „1000 szkół na Tysiąclecie”, i hasło to było realizowane dla dobra całej Polski. Wśród zła ustrojowego, jakie w tym czasie panowały wybudowanie tyłu szkół, to prawo do satysfakcji i pochwały ich twórców.

Podobnie o służbie zdrowia aż strach myśleć. I nie jest to żadną przesadą w tym określeniu. Nie przeszkadza to jednak p. Minister, która doprowadziła do takiego stanu w zachowaniu dobrego samopoczucia. Gorzej jest z nowym obecnie Ministrem, który nie umie sobie jeszcze poradzić, aby beczynność, nazywać działalnością ku poprawie. Jeżeli jednak w ww. sytuacjach można wynajdywać – słusznie lub bezzasadnie, jakieś wytłumaczenia, to dla faktu zaprogramowanego usunięcia godła Polski z dyplomów wyższych uczelni, jest rzeczą niewątpliwie haniebną i niewybaczalną. Nasuwa się pytanie, komu i czemu ma służyć taka decyzja. Czy ponownie jesteśmy znów rugowani i eliminowanie z Polski i z polskości? Niektórzy tak szkodliwego działania zachowują - jak już wspomniałem doskonale, a niekiedy nawet aroganckie zachowanie szczególnie, jeśli zajdzie potrzeba udzielania ewentualnych odpowiedzi czy wyjaśnień w tych sprawach. Już raz w poprzednim artykule nawiązując od rusyfikacji i germanizacji Polski po zaborach okresie w zaostrenia germanizacji za czasów Bismarcka przypominałem zjadliwe i szydercze dla Polaków powiedzenie, jakie wówczas rozpowszechniano. Cytuję: „ w Polsce wystarczą dwa woły. Jeden przed drugi za pługiem” w krótkim czasie zmodyfikowano to hasło cytuję: „Polsce, wystarczy już tylko jeden wół, ale na szczycie”. Nasuwa się pytanie. Czy na niektórych szczeblach, już dokonano tej zamiany? Nawiązując do innych pytań na pewno nas wszystkich wzruszyła decyzja i ten harmider jaki powstał w związku z mistrzostwami w piłce nożnej. Już niektórzy zadają przerwania, zaniechania lub przeniesienia – wszystko to dyktowane nie miłością do sportu ani porządku, ale miłością do anarchizowania naszego obszaru geograficznego i naszych państw tego obszaru, nie tylko do anarchizowania, ale do nadziei, że znów odniosą z tego korzyści finansowe. Zasad unijności a nawet globalizmu staje się coraz bardziej zrozumiała dla nas wszystkich, że o unijności i globalizmie niektórzy mówią wtedy, kiedy czerpią z tego zyski.

Ale nawiązując do dzisiejszej rocznicy, która jest naszym jednym z najbardziej radosnych świąt - i tak ją musimy czcić i obchodzić.

Dziękuję za wysłuchanie”.

Pan Czesław Siekierski – Poseł do Parlamentu Europejskiego poinformował, iż wiele pięknych słów o historii, o patriotyzmie zostało dzisiaj powiedziane. Ten wielki dokument, tak ważny ze względów politycznych, społecznych, edukacyjnych, jakim była Konstytucja 3 Maja, Powstanie Kościuszkowskie mówi o wielkim patriotyzmie Polaków, ale także zastanawia, dlaczego tak się stało, dlaczego popełniono błędy? Zastanawia nad tym, czym się powinien wyrażać nasz patriotyzm, patriotyzm Polaków, jak rozumieć patriotyzm. Przy tak ważnym święcie Połańca, ziemi

połanieckiej patrzymy na dokonania, oceniamy to, co się stało w okresie transformacji 20. lecia wolności, demokracji, rozwoju. Europeoseł powiedział, że jesteśmy obecnie w Unii Europejskiej - Europa, świat zarządzany według kryteriów, wymogów, osiągnięć współczesności. Mówimy o globalizacji, kryzysie o tych trudnych problemach, o zakręcie, na jakim jest Europa, patrzymy na zmiany, które mogą przynieść wybory we Francji, w Grecji czy wybory samorządowe również we Włoszech. Patrzymy z jednej strony z niepokojem i z drugiej z nadzieją, ponieważ chcielibyśmy by proces inwestycyjny, rozwoju, który jest widoczny również na ziemi połanieckiej, aby to kontynuować. Dodał, iż profesor Jerzy Buzek otrzymując tytuł doktora honoris causa Politechniki Świętokrzyskiej w swoim wykładzie powiedział jak ważne są problemy innowacyjne, ale tak na prawdę wszystko sprowadza się do edukacji, inwestycji w rozum młodego pokolenia, w rozum nowoczesny, który prowadzi do poprawy konkurencyjności naszej gospodarki. Możemy być dumni z tych wszystkich dokonań i jednocześnie musimy postawić duże zadania abyśmy byli godnymi kontynuatorami tych wszystkich działań, które są realizowane, które przypadły na czas naszej aktywności. Następnie Europeoseł złożył gratulacje, życzenia dla wszystkich mieszkańców ziemi połanieckiej na ręce p. Przewodniczącego Rady Miejskiej oraz p. Burmistrza za mądre rządzenie, które służy rozwojowi, edukacji, poprawie miejsca, aby zostało wypełnione to, co należy do pokolenia, któremu przyszło funkcjonować w tym ważnym okresie, który ma wyzwania. Na koniec p. Czesław Siekierski powiedział, iż ma nadzieję, że się spotkamy za rok zaznaczając, że był to dobry rok dla ziemi połanieckiej, naszego regionu, Polski, Europy.

Pan Mieczysław Gil – Senator Rzeczypospolitej Polskiej poinformował, iż z dumą i satysfakcją słuchał wystąpień poprzedników, które odnosiły się do najistotniejszych spraw polskich, które dziś - w maju, szczególnie nasuwają refleksje. W sposób szczególny podziękował p. Józefowi Korczakowi, ponieważ wystąpienie to jest bardzo aktualne. Polacy mają powody do bardzo poważnego zatroskania o rozwój spraw polskich. To bardzo dobrze, że wiele dziedzin unowocześnia się, ale istotą działania publicznego, politycznego, parlamentarnego jest takie koordynowanie rozwoju państwa, które jest także satysfakcją dla obywatela. Połaniec i okolice są szczególnie dla p. Senatora, ponieważ jest tu duża cześć jego życia i od 80. roku wspólnie tworzona została Solidarność. Tadeusz Kościuszko potrafił do walki o Polskę wolną zorganizować społeczeństwo, i myśli że czas Solidarności był także pokojowym zorganizowaniem społeczeństwa oraz było to możliwe dzięki Janowi Pawłowi II. Pan Senator z wielką satysfakcją przed paroma dniami wysłuchał biskupa w Niemczech, który Niemcom powiedział wprost „pierwszy kamień wyjęty z muru wolności to kamień, który wyjął Jan Paweł II”, a dziś zapomina się o tym. Jeden ze znamienitych faktów dnia dzisiejszego mówi, iż nauczanie Jana Pawła II przez czynniki liberalne jest wypierane z nauczania i z historii. Na koniec p. Senator zaapelował do młodzieży, żeby nie ulegała pokusom, ponieważ bez nauczania historii możemy dużo utracić, i poprosił młodzież, aby zgłębiała procesy historyczne wbrew temu, do czego czynniki rządowe namawiają. Uważa, że nasze myśli zbiegają się razem przy polskich sprawach, przy polskim patriotyzmie, polskim chrześcijaństwie i cieszy się, że w Połańcu można o tym powiedzieć.

Pan Krzysztof Lipiec – Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwracając się do p. Przewodniczącego Rady, p. Burmistrza, Wysokiej Rady, Połańczan, gości w dniu tego ważnego wydarzenia jakim jest sesja Rady Miejskiej, w dniu kiedy na pamięć przywołuje się bardzo ważne wydarzenia historyczne dla tego miasta, w dniu święta Połańca p. Poseł prosi o przyjęcie serdecznych pozdrowień od polskiego Sejmu. Pan Poseł jest wdzięczny za to, że dzisiaj jest ukazywana zacna postać, wielkiego patrioty, bohatera narodowego Tadeusza Kościuszkę, za to, że jest przywoływana jego myśl patriotyczna, za to, że są podnoszone jego zasługi, jakie dokonał dla naszej Ojczyzny, za to, że jest ukazywany jako wzór świątłego Polaka, ponieważ takich wzorców jest nam dzisiaj potrzeba, wzorów ideowych. Polsce są dzisiaj potrzebni tacy przywódcy, mężowie stanu jak Tadeusz Kościuszko, bo Polska dzisiaj potrzebuje dużej wewnętrznej konsolidacji, zgody, bo te przestrogi dla Polski, które zostały przywołane przez p. dr Józefa Korczaka są bardzo aktualne, i nie możemy wobec nich przechodzić obojętnie. Nie dajmy doprowadzić do takiej sytuacji, aby Polska traciła na swej sile – to wszystko jest w naszych rękach, dbajmy o to, aby polskie władze umiały zadbać o polski interes na arenie międzynarodowej, ale również, aby polskie władze wzorem Tadeusza Kościuszki umiały zadbać o nasz Polaków interes, tych którzy żyją. Następnie p. Poseł złożył serdeczne życzenia w dzień święta Połańca - naszego Połańca, aby zawsze byli wierni Polsce, aby nie schodzili Połańczanie z tej ścieżki dobrego rozwoju, na której są – „niech Wam Bóg błogosławi”.

Pan Andrzej Pałys – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zwracając się do p. Przewodniczącego Rady, p. Burmistrza, gości powiedział, że historia jest podstawą egzystencji społeczeństwa danego kraju – w Połańcu to się dzieje. W wystąpieniach usłyszał, iż dzisiaj patriotyzm jest trudno pokazać, że trudno jest zdefiniować patriotyzm, natomiast p. Prezes uważa, że dość prosto. Patriotyzm pokazywany na przykładzie województwa świętokrzyskiego solidną pracą, dobrym efektem, bez anarchizowania życia, o czym bardzo podkreślił p. dr J. Korczak. To jest dobrze zarządzane województwo, powiat, jest przepięknie rozwijający się Połaniec - od paru lat bardzo wzmocniony, bez zadłużenia, które dokonywane jest razem z p. Przewodniczącym Rady Miejskiej, który kieruje Radą, oraz p. Burmistrem, który kieruje Gminą wspólnie razem ze społeczeństwem w Gminie Połaniec. Następnie podziękował za zaproszenie życząc wszystkiego najlepszego.

Pan Kazimierz Kotowski – Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego zwracając się do p. Przewodniczącego Rady Miejskiej, Szanownej Rady, p. Burmistrza, gości podziękował za zaproszenie również w imieniu p. Marszałka Województwa na dzisiejszą uroczystą sesję Rady Miejskiej, która tradycyjnie odbywa się w czasie Dni Połańca, przypominając i dając wyraz szacunku dla tych, którzy widzieli te tragiczne dni, które mogą nadejść w naszej historii, podejmowali działania, nie szczydli krwi i życia, aby bronić Ojczyzny. Dzisiaj tak wiele pięknych słów pokazujących tamtych naszych bohaterów, sytuacje, uwarunkowania, ale także, co dziś powinniśmy, czego oczekują od nas nasi współmieszkańcy i co jesteśmy winni przyszłym pokoleniom. W imieniu Zarządu Województwa serdecznie pogratulował samorządowi, mieszkańcom Gminy, tego powiatu, tej rozwagi, umiejętności

wpracowania konsensusu, znalezienia tych kierunków, które przynoszą efekty i czynią tą ziemię piękniejszą, gospodarczo – społecznie rozwiniętą. To tu myśli się, co będzie za 5, 10, 15 lat - i tu, w tym województwie przyjęto rozwiązania, które z szacunkiem odnoszą się do każdego samorządu niezależnie od potencjału gospodarczego czy liczby ludności. Są to efekty, które chcemy, aby były osiągnięte kiedy dane nam jest sprawować określone funkcje, pracować na określonych stanowiskach. Pan Marszałek podziękował p. Burmistrzowi, p. Przewodniczącemu Rady tej zgody i pogratulował, że z władzami Powiatu potrafią być w województwie, mówić o potrzebach, oraz tak czynnie włączać się w tworzenie nowo aktualizowanej strategii rozwoju naszego regionu – to widać, i to na pewno będzie owocować w przyszłości. Na koniec odnosząc się do poruszanych aspektów na dzisiejszej sesji p. Marszałek powiedział, że na pewno potrzebna jest nam zgoda, działanie w określonym kierunku, aby tożsamość narodowa, polityczna i gospodarcza była zachowana.

Pan Andrzej Kruzel – starosta Powiatu Staszowskiego podziękował władzom Połańca w imieniu władz Powiatu za to, że corocznie w godny sposób, w dobrej oprawie odbywane jest święto narodowe, niepodległościowe, związane z ruchami niepodległościowymi, co przenosi w przyszłość i powoduje dyskusje wśród polityków, refleksie nad tym co było i nad tym co ewentualnie może być. Wracamy do przeszłości, aby z tej przeszłości wyciągać wnioski na przyszłość, i tak jak padały słowa do młodzieży, to szczególnie dla nich te uroczystości organizowane przez samorządy stają się lekcjami historii. Przy okazji spędzania miłego czasu przeplatane występiami artystycznymi przekazywany jest element związany z historią. Pan Starosta podziękował wszystkim z naszego terenu, powiatu, że w tak wspaniałej oprawie przypominają chwile z naszej historii, z naszej przeszłości.

Pan Władysław Błażejewski – wójt Gminy Borowa powiedział, że jest mu niezmiernie miło, iż może uczestniczyć razem z p. Przewodniczącym Rady Gminy w tak wspaniałym święcie. Pan Wójt podziękował za wspaniałą lekcję historii i jest dumny, że tak blisko Gminy Borowa rozwija się wspaniały ośrodek nie tylko gospodarczy, ale również historyczny, w oparciu o tak wielkiego Polaka, jakim jest Tadeusz Kościuszko. Znać historię to podstawa - i z tej historii musimy wyciągać wnioski, ponieważ na przestrzeni wieków naszego narodu, tyle naszych rodaków zginęło tragicznie. Ta krew, którą Polacy przelali, jeżeli jej nie wykorzystamy i nie wyciągniemy z historii wniosków będzie zmarnowaną krwią, dlatego zaapelował do wszystkich, którzy decydują o losach naszego kraju wyciągali z tej historii wnioski, aby przysłowie „mądry Polak po szkodzie” nabrało nowej wartości. W dzisiejszym wspaniałym Dniu Połańca wszystkim mieszkańcom złożył życzenia, wszelkiej pomyślności, dalszego tak wspaniałego rozwoju jak do tej pory.

Pan Waclaw Mozer – prezes Wojewódzkiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego powiedział, iż „słowa są puste, choć brzmią”. Dzisiejsza uroczystość obchodzona jest tylko, dlatego, że były czyny i my tę historię dzisiaj tworzymy. Podziękował serdecznie wszystkim tym, którzy przyczynili się do obrony przeciwpowodziowej w imieniu własnym i WOPR, która w tym roku obchodzi 50. lecie oraz wręczył

odznaki 50.lecia: p. Burmistrzowi Z. Nowakowi, p. Burmistrzowi J. Gilowi, p. Burmistrzowi J. Tarnowskiemu oraz p. Przewodniczącemu Rady Miejskiej – S. Lolo. Następnie poinformował, iż ma nadzieję, że dalsza współpraca będzie dobrze się układała i życzył z okazji święta wszystkiego najlepszego, nie tylko władzom, ale również szeregowym, którzy te łodzie obsługują i to bezpieczeństwo i życie ratują.

Pan Tadeusz Dalmata – mieszkaniec powiedział, że my mieszkańcy jesteśmy dumni z naszego miasta, z tak pięknego odbudowanego miasta. My jako mieszkańcy myślimy o tym, aby to miasto się cały czas rozwijało, żeby znalazły się pieniądze, na co chcemy je jeszcze przekazać. Chcemy żeby perspektywiczne plany pojawiły się, tak jak to było przed drugim etapem rozbudowy elektrowni, gdzie Połaniec miał być 40 tyś miastem. Czekamy na następne inwestycje i na most, który ma powstać i który jest potrzebny. Dziękujemy za uzbrojenie terenów inwestycyjnych, będziemy się cieszyć jak miasto będzie się rozwijać – to jest ten patriotyzm oraz zwracamy się do posłów i senatorów, aby jak największy środki finansowe napływały do samorządów – myślimy wszyscy o rozwoju Polski.

Ad. 5

Wobec wyczerpania porządku obrad uroczystej sesji Rady Miejskiej p. Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił o wyprowadzenie pocztów sztandarowych, podziękował gościom za udział w sesji, zamknął obrady uroczystej sesji Rady Miejskiej i zaprosił na dalsze uroczystości związane z obchodami Dni Połania.

W dalszej części uroczystości:

- przemarsz ulicami miasta z Orkiestrą Dętą KiZChS „Siarkopol” S.A., zespołem mażorettek „Iskierki” z CKiSz i Gwardią Narodową im. T. Kościuszki z Majdanu Zbydniowskiego,
- oddanie hołdu Tadeuszowi Kościuszce poprzez złożenie kwiatów pod pomnikiem T. Kościuszki,
- Msza święta na Kopcu Kościuszki w Połaniu,
- II Majowy Jarmark Połaniecki,
- występy dzieci i młodzieży z CKiSz i połanieckich przedszkoli oraz koncert zespołu The Pearl.

Na tym protokół zakończono.

Prot.: Sylwia Witecka